

JANUSZ MARIAŃSKI*

SOCJOLOGIA MORALNOŚCI MARII OSSOWSKIEJ W OPINII WYBRANYCH ŚRODOWISK KATOLICKICH

Socjologia moralności, podobnie jak socjologia religii, ma swoją ponad stuletnią tradycję w naszym kraju. Znalazła ona swój najpełniejszy wyraz w pracach Marii Ossowskiej. Od samego początku wzbudzała wątpliwości, a nawet niechęć w środowiskach katolickich, jako zagrożenie dla etyki normatywnej i teologii moralnej. Émile Durkheim i jego uczniowie, wychodząc ze słusznego założenia, że moralność można badać metodą nauk pozytywnych jako fakt społeczny, dochodzili do socjologizmu etycznego, według którego „prawdziwą” etykę można zbudować jedynie na podstawie obiektywnych wyników badań nad różnymi formami moralności. Z obaw przed socjologizmem etycznym wywodził się niechętny stosunek do socjologii moralności w kręgach teologów i etyków katolickich w okresie powojennym w Polsce. Etycy ze środowisk katolickich nie podjęli w zasadzie całościowej dyskusji z poglądami Ossowskiej, ustosunkowywali się raczej do kwestii szczegółowych, aprobując jej propozycje lub wyrażając się o nich krytycznie.

Moralność była bardzo ważnym tematem badawczym od początku powstania socjologii oraz w znacznie mniejszym zakresie i w obecnych czasach. Od samego początku istnienia socjologii moralności dochodziło i dochodzi jeszcze dzisiaj – chociaż sporadycznie – do kontrowersji między etyką i teologią moralną a socjologią moralności. Polska socjologia moralności jest znana w świecie głównie dzięki pracom naukowym Marii Ossowskiej i Zygmunta Baumana. W wydany w Stanach Zjednoczonych w 2013 roku podręczniku socjologii moralności Gabriel Abend zaznaczył, że w 1970 roku w książce *Social Determinants of Moral Ideas* (Philadelphia 1970) Ossowska nawoływała do szerszego i głębszego zajęcia się socjologią moralności. Pozytywnie ocenił on jej wkład w ustalanie uwarunkowań społecznych moralności (np. czynniki demograficzne, ekonomiczne, polityczne, wpływ rodziny, ale także czynniki środowiska fizycznego i czynniki biologiczne, np. rasa, płeć)¹.

* PROF. DR HAB. JANUSZ MARIAŃSKI – socjolog, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Wydział Nauk Społecznych; e-mail: januszm@kul.lublin.pl.

¹ G. Abend, *What's New and What's Old about the New Sociology of Morality*, w: *Handbook of The Sociology of Morality*, ed. by S. Hitlin, S. Vaisey, Springer. Science-Business Media, New York 2013, s. 561–584.

Władysław Piwowski już w latach 60. ubiegłego wieku pisał pozytywnie o socjologii moralności jako nowej subdyscyplinie socjologicznej, jako pierwszy w KUL podjął wykłady z socjologii moralności i opracował skrypt do swoich wykładów (nie ukazał się on drukiem). Podkreślał, że etyka i socjologia moralności mają odmienny punkt wyjścia, operują różnymi metodami i pod różnymi aspektami zajmują się moralnością. Etyka normatywna podkreśla to, co być powinno, nauki o moralności zajmują się tym, co jest. Socjologia moralności jako należąca do nauk socjologicznych nie zamierza eliminować etyki normatywnej, co więcej, może oddać jej ważne usługi, m.in. w zakresie poznania przedmiotu materialnego uprawianej przez nich nauki, tj. moralności. Za Marią Ossowską podkreślał, że socjologia pozwala uchwycić zróżnicowanie ocen i norm moralnych obiegowych w danym środowisku społecznym, uwarunkowania moralności, to, co nazywa się etosem czy fizjonomią moralną grup społecznych². Według Helmuta Jurosa liczne prace badawcze Marii Ossowskiej „ukszałtowały jej wyraźną pozycję w etyce polskiej i światowej”³.

SOCJOLOGIA MORALNOŚCI MARII OSSOWSKIEJ W OPINII ŚRODOWISK KATOLICKICH DO KOŃCA LAT 60. XX WIEKU

Nauka o moralności, i w jej obrębie socjologia moralności, budziła od początku swojego istnienia wątpliwości i zastrzeżenia w kręgach katolickich. Nazywano ją niekiedy etyką socjologiczną. Zjawiska moralne zalicza się w niej do kategorii zjawisk społecznych. Tym samym nabierają one charakteru przedmiotowego, zewnętrznego względem jednostek, i wywierają przymus poparty sankcją. Badanie rzeczywistości moralnej za pomocą metody porównawczej prowadzi do stworzenia nowej teorii moralności. Moralność jednostkowa jest odbiciem moralności zbiorowej, społecznej. Społeczeństwo jest podmiotem moralności, ma własną moralność, a jednostka przyswaja sobie tę zbiorową moralność i ją przekształca. Moralność podmiotowa jest odtworzeniem moralności społeczno-przedmiotowej.

W etyce socjologicznej jednostka nie jest autonomiczną osobą, samoistnym podmiotem działania, mającym swój własny, indywidualny cel, lecz żyje i działa w grupie społecznej.

Dlatego normy, wytworzone przez społeczeństwo, są tylko normami zewnętrznymi względem sumienia, prawnymi. Mogą one regulować tylko zewnętrzne stosunki między ludźmi, stwarzać zewnętrzny konformizm. Nie mają zdolności normowania tego, co jest

² W. Piwowski, *Socjologia moralności*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1966, nr 3, s. 69.

³ H. Juros, *Problematyka badań polskich etyków*, „Collectanea Theologica” 1970, nr 2, s. 127.

istotne dla moralności, tj. wewnętrznego życia człowieka, jego przekonań, pobudek, zamiarów, całego nastawienia psychicznego⁴.

Jeżeli utożsamia się moralność z prawidłami postępowania wytworzonymi przez społeczeństwo, bez czynnego udziału sumienia jednostki, wówczas zatraci się samo pojęcie moralności. Dyrektywy etyczne nie mogą być wyprowadzane z faktów społecznych⁵.

Ks. Feliks Bednarski podkreślał już w latach 50. ubiegłego wieku, że rozwój badań socjologicznych, psychologicznych i historycznych nad zjawiskami moralnymi doprowadził do powstania etologii, zwanej przez Marię Ossowską nauką o moralności. Przedstawiciele etyki katolickiej patrzyli na te próby z pewnym niedowierzaniem, a nawet rezerwą, usprawiedliwioną w pewnej mierze niewątpliwą przesadą niektórych pozytywistów i neopozytywistów, usiłujących zbudować „prawdziwą” etykę na podstawie badań nad różnymi formami moralności. Rezerwę tę posuwali nieraz tak daleko, że w ogóle nie dostrzegali potrzeby uwzględnienia empirycznych podstaw etyki normatywnej czy empirycznych uzasadnień pewnej liczby specyficznych dla etyki normatywnej wniosków⁶.

W polemice z pracami Marii Ossowskiej etycy katolicycy występowali w obronie etyki jako nauki filozoficznej. Według Józefa Kellera Ossowska uznaje rolę i znaczenie etyki, ale tylko jako nauki stosowanej. „Etyka w tym znaczeniu posiadałaby więc nie charakter nauki, lecz sztuki, opierałaby się na normach uzasadnionych w sposób naukowy przez etologię i ograniczałaby się do stosowania ich w praktyce”⁷. Etycy katolicycy podkreślali, że normy moralne wyrażają nie powinność empiryczną wyrastającą z doświadczenia, lecz powinność aprioryczną wynikającą z analizy samego celu najwyższego. Nie są one rezultatem doświadczenia, lecz przyjętych założeń. „Etyka, jako nauka normatywna, posiada ów aprioryczny charakter. Ustanawia najwyższy cel postępowania moralnego i z niego wyprowadza normy postępowania, które dzięki temu posiadają absolutny charakter”⁸.

Prace Ossowskiej z zakresu nauk o moralności wciąż fascynują i inspirują do rozważań teoretycznych, jak również i do badań empirycznych. Fakt, że jej dzieła ciągle ukazują się w nowych wydaniach świadczy o żywotności jej myśli socjologicznej. Według etyka katolickiego Stanisława Olejnika – Maria Ossowska

⁴ A. Szymański, *Etyka. Wiadomości wstępne*, Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej, Lublin 1937, s. 45.

⁵ Tamże, s. 36–47.

⁶ F. Bednarski, *O empiryczne podstawy etyki normatywnej*, „Roczniki Filozoficzne” 1955–1957, nr 4, s. 7.

⁷ J. Keller, *Etyka a nauka o moralności (posiedzenie z dnia 11 stycznia 1951 r.)*, „Sprawozdania z czynności wydawniczej i posiedzeń naukowych oraz kronika Towarzystwa Naukowego KUL” 1952, nr 4, s. 18.

⁸ Tamże, s. 19.

dzięki znakomitym studiom, ogromnej wiedzy i wytrwałej pracy pisarskiej odegrała i odgrywa znaczną rolę w kształtowaniu poglądu polskich filozofów i humanistów, również z kręgu marksistowskiego, na sprawę moralności. Nie tworzy ona żadnego systemu etyki normatywnej, lecz realizując jeden z podstawowych postulatów szkoły lwowskiej Twardowskiego – z której wyszedł jej mistrz ze studiów warszawskich – zajmuje się analizą pojęć etycznych. Jej prace dotyczą nie wprost etyki normatywnej, lecz nauki o moralności. Ossowska nie formułuje więc zaleceń, nie wartościuje, lecz tylko zbiera, systematyzuje i rozpatruje wnikliwie poglądy należące w przekonaniu ludzi do dziedziny moralności. Etyka w jej oczach stanowi gąszcz niejasnych pojęć i nieuporządkowanych intuicji⁹.

Ks. Józef Majka pod koniec lat 70. XX wieku stosunkował się krytycznie do prób tworzenia nowej dyscypliny zwanej nauką o moralności. Nie stawia sobie ona za zadanie wypracowania norm moralnych ani też badania słuszności ocen moralnych. Traktuje ona moralność jako zjawisko psychologiczne lub socjologiczne. Ogranicza się od opisu zjawisk moralnych i ustalenia sposobów moralnego zachowania się, względnie moralnego myślenia jednostek lub grup społecznych. Według Marii Ossowskiej nauka ta niczego nie ocenia ani też niczego nie zaleca, nie stawia sobie za cel nauczania ludzi moralności, lecz jest stwierdzeniem stanu faktycznego i próbą jakichś uogólnień, jakichś prawidłowości w moralnym myśleniu i działaniu ludzi¹⁰.

U podstaw tak pojętej nauki o moralności kryje się założenie ewolucjonizmu moralnego, zmienności norm moralnych w czasie i przestrzeni oraz założenie naturalizmu moralnego w znaczeniu zaprzeczenia pochodzenia moralności ze źródła nadprzyrodzonego. Założenia te prowadzą naukę o moralności do zupełnej niewiedzy w zakresie genezy moralności. Mętne zazwyczaj i ostrożnie stawiane hipotezy, dotyczące genezy moralności można by podzielić na trzy następujące grupy: 1) hipotezy pojmujące moralność jako zjawisko psychologiczne – psychologizm etyczny, 2) hipotezy pojmujące moralność jako zjawisko socjologiczne – socjologizm etyczny, 3) hipotezy traktujące moralność jako przejaw kultury danej epoki. W każdej z tych grup można wymienić szereg kierunków etycznych¹¹.

Majka wyraża wątpliwość, czy nauka o moralności dysponuje metodą adekwatną do badania zjawisk moralnych, czy potrafi zakreślić granice zjawisk tego rodzaju. Pojęcie moralności jest tu rozumiane szeroko i w sposób zupełnie niesprecyzowany.

Orderwanie nauki o moralności od koncepcji dobra najwyższego oraz celu ostatecznego człowieka stwarza takie trudności w określaniu przedmiotu jej nauki, że skonstruowanie

⁹ S. Olejnik, *W kręgu moralności chrześcijańskiej*, Wydawca: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1985, s. 167.

¹⁰ J. Majka, *Metodologia nauk teologicznych*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1981, s. 272.

¹¹ Tamże, s. 273.

jej jako dyscypliny odrębnej od socjologii względnie psychologii wydaje się niemożliwe. Skoro nie możemy określić jej przedmiotu, nie możemy także wybrać odpowiednich metod badania. Nauka o moralności jest więc albo częścią socjologii, albo po prostu etyką formalną¹².

Posługiwanie się wielowymiarowym i niespójnym pojęciem moralności grozi swoistym rozpląnięciem się przedmiotu nauki o moralności. Ks. Józef Majka ocenia natomiast dość pozytywnie psychologiczne i socjologiczne badania nad moralnością. Chodzi tu o empiryczne badania zjawisk psychicznych towarzyszących ocenie moralnej oraz okoliczności takiego lub innego moralnego zachowania się człowieka (moralnego w świetle kryteriów ustalonych przez etykę ogólną). Są one wysoce użyteczne także dla etyki normatywnej. Etyka musi bowiem w swojej ocenie pozostawać w kontakcie z rzeczywistością psychologiczną i socjologiczną¹³.

W recenzji książki *Moralność mieszczańska* Majka wskazywał co prawda na trudności odnoszące się do pojęcia „moralność” i pojęcia „mieszczanin”, krytykował dobór materiałów źródłowych i kilka innych szczegółowych twierdzeń zawartych w tej pracy, ale ostateczna ocena tej książki jest pozytywna.

Trudności metodologiczne, na jakie natknęła się autorka w tej pracy, wskazują, jak trudne są badania z zakresu socjologii moralności. Pomimo to otrzymaliśmy spod pióra Prof. Ossowskiej książkę bardzo ciekawą, zawierającą wiele interesującego i w zajmujący sposób zgrupowanego materiału. Należy sobie życzyć, ażeby studium to (co jest niewątpliwie intencją autorki) pobudziło innych do dalszych badań w tej dziedzinie. Byłyby one użyteczne nie tylko dla socjologii, lecz także dla takich nauk jak etyka, ekonomia i polityka społeczna oraz ekonomiczna¹⁴.

Inny recenzent z kręgów kościelnych ks. Władysław Piwowski już w 1966 roku pozytywnie zrecenzował książkę Marii Ossowskiej pt. *Socjologia moralności*, mimo wielu kwestii dyskusyjnych odnoszących się zarówno do pojęcia moralności i faktu moralnego, jak i metod badawczych stosowanych w socjologii moralności. Uważa on, że praca Ossowskiej stanowi ważny krok w uprawomocnieniu socjologii moralności w ramach socjologii ogólnej jako subdyscypliny socjologicznej. Istotną wartość omawianej pracy dostrzega przede wszystkim w usystematyzowaniu zagadnień, objętych wspólną nazwą „socjologia moralności”. W odniesieniu do moralności jako zjawiska o charakterze społecznym ważne są także kwestie metodologiczne.

Wszystko zależy jednak od tego, co się bada. Można np. badać pewne modele osobowe propagowane, narzucane grupie społecznej, dalej modele kształtujące się samorzutnie i uznawane w danym środowisku, wreszcie, wzory faktycznego postępowania pewnych osobników i grup społecznych. Kwestionowane przez Ossowską posługiwanie się ankietą

¹² Tamże, s. 274.

¹³ Tamże.

¹⁴ J. Majka, *Próba socjologii moralności*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1958, nr 3, s. 100.

i wywiadem w tym przypadku byłoby słuszne tylko w odniesieniu do badań wzorów faktycznego zachowania, natomiast obydwie te techniki doskonale nadają się do badań modeli propagowanych i środowiskowych¹⁵.

W latach 60. ubiegłego wieku socjologia polska zaczęła się intensywnie rozwijać. Studium socjologiczne Ossowskiej o tematyce dotyczącej moralności zalicza Piwowski do szczególnych osiągnięć.

Ustosunkowanie się środowisk katolickich do prac Marii Ossowskiej ewoluowało: od postaw krytycznych, do umiarkowanej aprobaty, zwłaszcza w kwestiach bardziej szczegółowych. Autorzy opracowania o sposobach uprawiania etyki w Polsce i ich konsekwencjach dla etyki katolickiej mówią o niezmiernie interesujących próbach ujęcia nauki o moralności w pracach Marii Ossowskiej¹⁶. Etycy i teologowie ze środowisk katolickich nie podjęli w zasadzie całościowej dyskusji z jej poglądami, ustosunkowywali się raczej krytycznie do niektórych kwestii. Socjologowie z kręgów katolickich przyjęli – mimo wysuwanych zastrzeżeń – z aprobatą książkę Ossowskiej, szczególnie zaś *Socjologię moralności*.

We wcześniejszym opracowaniu zostały już szczegółowo przedstawione poglądy takich autorów, jak: Józef Keller, Feliks Bednarski, Karol Wojtyła, Tadeusz Styczeń, Andrzej Szostek, Stanisław Olejnik, Bolesław Dyduła, Józef Majka, Władysław Piwowski¹⁷. Etycy wywodzący się z kręgów katolickich domagali się, by obok nauki o moralności, często przez nich nazywanej etyką opisową (empiryczną), była uprawniona jako naukowa etyka normatywna. Polemiki z poglądami Ossowskiej miały charakter fragmentaryczny, pojawiały się w pracach niektórych etyków i socjologów. Etycy katolicycy zajmowali się przede wszystkim problemami etyki normatywnej. Niniejsze opracowanie jest częściowym uzupełnieniem tamtych refleksji oraz obejmuje ustosunkowanie się etyków i socjologów z kręgów katolickich z lat 80. i późniejszych XX wieku do wybranych prac Marii Ossowskiej.

SOCJOLOGIA MORALNOŚCI MARII OSSOWSKIEJ W OPINII ŚRODOWISK KATOLICKICH OD LAT 80. XX WIEKU

Socjologia moralności jako subdyscyplina socjologiczna zajmuje się moralnymi czynnikami społeczeństwa oraz społecznymi wymiarami moralności oraz ich zmianami. Społeczeństwo i moralność nie są odrębnymi i całkowicie izolowany-

¹⁵ W. Piwowski, *Socjologia moralności*, s. 74.

¹⁶ H. Juros, T. Styczeń, *Sposoby uprawiania etyki w Polsce i ich konsekwencje dla etyki teologicznej*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1975, nr 1, s. 3–14.

¹⁷ J. Mariański, *Nauka o moralności Marii Ossowskiej w opinii środowisk katolickich*, „Principia. Pismo koncepcyjne z filozofii i socjologii teoretycznej” 2006, t. XLV–XLVI, s. 15–42.

mi od siebie wielkościami. Z perspektywy socjologicznej moralność jawi się jako konstrukt historyczno-społeczny, będący rezultatem komunikowania się jednostek i grup społecznych między sobą. Socjolog odkrywa w społeczeństwie te podstawowe wymiary moralności, ale ich nie uzasadnia. To, że moralność ma uwarunkowania społeczne i społeczeństwo ma cechy moralne, uzasadnia, że w ogóle jest możliwa socjologia moralności. Od końca lat 80. XX wieku etycy i socjologowie z kręgów kościelnych, coraz częściej odwołują się do prac Marii Ossowskiej nie tyle polemicznie, ile raczej aprobująco bądź w ramach dyskursu naukowego. Do tych autorów można zaliczyć m.in. Tadeusza Ślipko, Tadeusza Stycznia, Andrzeja Szostka, Janusza Mariańskiego, Franciszka J. Mazurka. Na niektóre z prac tych autorów zwrócimy szczególną uwagę w dalszej części tego opracowania.

Przegląd wypowiedzi etyków i socjologów z kręgów kościelnych z trzech ostatnich dekad rozpoczynamy przywołaniem krótkiej refleksji Papieża Jana Pawła II z jego książki *Pamięć i tożsamość*. Rozważając tradycje polskiej filozofii, wskazywał na jej losy po dojściu do władzy partii komunistycznej. Z uniwersytetów usuwano wszelkie formy myślenia filozoficznego, które nie odpowiadały modelowi marksistowskiemu. Marksistowskie władze z nieufnością odnosiły się do cenionych myślicieli, którzy zachowali krytycyzm wobec materializmu dialektycznego. Wśród „nieprawomyślnych” profesorów wymienia Tadeusza Kotarbińskiego, Marię Ossowską i Tadeusza Czeżowskiego¹⁸.

W ocenie Karola Wojtyły zarówno psychologia moralności, jak i socjologia moralności są odmianami nauki o moralności, wyrosłymi z założeń pozytywizmu. Mogą one spełniać bardzo ważną rolę dla dalszego rozwoju etyki, uwydatniają one olbrzymią doniosłość faktu, jakim jest moralność. Socjolog zajmuje się moralnością jako pewną postacią życia społecznego i nie sposób zaprzeczyć, że jest to w jakiejś mierze słuszne, ale też zawiera pewne niebezpieczeństwo. Pomija mianowicie to, że moralność ma swoją specyfikę, która wyrasta w człowieku na podłożu życia duchowego osoby ludzkiej. Nie sprowadza się ona bez reszty do samych empirycznie dostępnych zjawisk i ich dynamizmu oraz nie daje się zredukować do przedmiotu psychologii czy socjologii. Studium socjologii moralności jest potrzebne, dotyczy ono jednak raczej zespołu faktów podbudowujących sam fakt moralny, nie zaś samego faktu moralnego¹⁹.

Socjologia moralności zasadniczo *quoad substantiam* jest socjologią,

zajmuje się zespołem faktów sobie właściwych. Fakty te składają się na całokształt życia społecznego i posiadają swoją własną specyfikę. Moralność jest związana z tymi faktami oraz z ich specyfiką socjologiczną, ale nie pozwala się do niej sprowadzić bez reszty. Każda próba takiego sprowadzenia musi równać się przeniesieniu »in aliud genus«, a więc i jakiemś zagubieniu własnej specyfiki moralności. Fakt społeczny

¹⁸ Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, s. 18.

¹⁹ Karol Wojtyła, *Problem doświadczenia w etyce*, „Roczniki Filozoficzne” 1969, nr 2, s. 8–9.

(socjologiczny) nie jest per se faktem moralnym (etycznym), tak jak nie jest nim fakt psychiczny. Moralność tkwi w każdej z tych odmian faktów doświadczalnych przez swoją własną specyfikę, którą trzeba odkryć i wyodrębnić – oczywiście, zachowując całą realną łączność z rzeczywistością społeczną, podobnie jak z podłożem psychicznym. Niemniej specyfikę samej moralności należy wyodrębnić. To tylko może stanowić doświadczalny punkt wyjścia dla nauki o moralności²⁰.

Fakt moralny w sposób pełny – według Wojtyły – odkrywa i interpretuje etyka, odwołująca się do podstawowego doświadczenia człowieka, w którym fakty moralne mają własność etyczną, są faktami moralnymi, a nie tylko psychicznymi czy społecznymi. Etyka jest także nauką o moralności, w której poprzez swoiste doświadczenie moralności dochodzi się do tego, co jest istotne dla moralności, co jest istotowo moralne (etyczne). Doświadczenie to jest *sui generis* i nie można go utożsamiać z jego empirycystyczną koncepcją. W tym kontekście Wojtyła przywołuje książkę Marii Ossowskiej, w której autorka po wielu wnikliwych i precyzyjnych analizach stwierdziła, że nie sposób właściwie ustalić, co wyróżnia zjawisko moralne od reszty zjawisk związanych z życiem i działalnością człowieka. Etyka próbująca wyjaśniać dane doświadczenia jest filozoficzną nauką o moralności stawiającą pytania, co jest dobre, a co złe²¹.

W swoich najważniejszych dziełach dotyczących problematyki etycznej Wojtyła tylko sporadycznie nawiązywał do prac Marii Ossowskiej. Przykładowo można wspomnieć o artykule opublikowanym w „Rocznikach Filozoficznych”, w którym odnosi się do jej pracy *Podstawy nauki o moralności*, rozważając kwestię norm moralnych mających charakter ogólnych przepisów i reguł²², oraz o referacie wygłoszonym na Katolickim Uniwersytecie w Waszyngtonie w związku z kwestią utilitaryzmu angielskiego, nawiązującym do książki *Myśl moralna oświecenia angielskiego*²³. W centrum etyki Karola Wojtyły jest osoba (a nie jednostka czy społeczeństwo) i to osoba we wspólnocie osób, jako ktoś, kto jest wręcz nie do pomyślenia inaczej, jak tylko w nierozłącznej więzi z innymi osobami²⁴.

Tadeusz Ślipko przywołuje poglądy Marii Ossowskiej przy rozróżnianiu zdań teleologicznych, tetycznych i aksjologicznych oraz w interpretacji tezy o treściowej zawartości zdań powinnościowych, częściowo z nią polemizując²⁵. W omawianiu problemu metody etyki i jej naukowego charakteru zalicza on stanowisko Ossowskiej

²⁰ Tamże, s. 9.

²¹ Tamże, s. 10–11.

²² K. Wojtyła, *O kierowniczej lub służebnej roli rozumu w etyce na tle poglądów św. Tomasza z Akwinu, Hume'a i Kanta*, „Roczniki Filozoficzne” 1958, nr 2, s. 13–31.

²³ K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994, s. 481.

²⁴ T. Styczeń, *O etyce Karola Wojtyły – uczeń*, Biblioteka „Niedzieli”, Częstochowa 1997, s. 8.

²⁵ T. Ślipko, *Etos chrześcijański. Zarys etyki ogólnej*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1974, s. 18 i 200–201.

do kierunków zaprzeczających możliwości zbudowania etyki normatywnej jako nauki (socjologizm, neopozytywizm, emotywizm). Tadeusz Ślipko mówi o braku zaufania wielu uczonych do filozofii moralności i wymienia w tym kontekście nazwisko autorki *Podstaw nauki o moralności*. Podkreśla on, że Ossowska w wyniku analizy semantycznej dwóch podstawowych terminów: „powinien” i „powinność”, doszła do wniosku, że wyodrębnienie swoistego etycznego znaczenia tych terminów jest właściwie niemożliwe. Nie ma zatem wystarczających podstaw, na których można by było oprzeć filozoficzno-etyczną koncepcję moralności. Podobne stanowisko, ale inaczej motywowane, wykazuje współczesny emotywizm²⁶.

Ślipko uznaje za bezpodstawny zarzut, że etyka wpada w błędne koło, jeżeli podejmuje filozoficzne badanie moralności, nie mając wcześniej sformułowanej odpowiedzi na pytanie, co to jest moralność. Ossowska podkreśla, że myślenie potoczne nie potrafi wskazać wyraźnie określonych kryteriów treściowych, które pozwoliłyby ustalić specyfikę zdań etycznych (powinnościowych). Ślipko uważa, że do rozpoczęcia tego rodzaju rozważań wystarcza właściwa potocznemu myśleniu zdolność odróżniania zjawisk moralnych od zjawisk pozamoralnych. Według niego

zadaniem etyki nie jest badanie, czy ludzie postępują zgodnie z zasadami moralności czy też nie, jakimi się kierują pobudkami w swoim postępowaniu moralnym, jakim uwarunkowaniom społecznym podlegają ich pojęcia moralne. Krótko mówiąc, etyka nie zajmuje się faktycznym postępowaniem moralnym człowieka oraz empirycznie poznawalnymi prawami, które tym postępowaniem rządzą. Jej zadaniem jest ustalić, co to jest dobro i co być powinno, czyli normatywną stronę tego postępowania²⁷.

Etyka zmierza do stworzenia odpowiedzialnej, normatywnej konstrukcji naukowej, ustalonej za pomocą metod filozoficznego myślenia, czyli stworzenia odpowiedniego zbioru zdań etycznych, należycie usystematyzowanych i uzasadnionych. Etyk w swojej refleksji filozoficznej odwołuje się do tzw. doświadczeń samorzutnych, traktując je z należytą ostrożnością. Tadeusz Ślipko uznaje także przydatność dla etyka ustaleń szczegółowych, jak socjologia, etnologia, ekonomia społeczna, historia społeczna i gospodarcza, ale także teorię prawa. Elementarne przynajmniej wiadomości z tych dziedzin umożliwiają etykowi lepszą orientację w faktach i bronią go przed zbyt pospieszonymi uogólnieniami²⁸.

W swoich pracach Tadeusz Ślipko ustosunkowuje się do wielu twierdzeń szczegółowych zawartych w pracach Marii Ossowskiej. Jednym z nich jest teza o donoszeniu ocen moralnych do człowieka, a nie do jego działań. Moralność orzeka się w najbardziej właściwym znaczeniu i bezpośrednio o ludziach, oceny moralne

²⁶ T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 2, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1982, s. 14.

²⁷ Tamże, s. 18–19.

²⁸ Tamże, s. 14.

nie dotyczą działań ludzkich, lecz ludzi działających w określony sposób. Są one przede wszystkim ocenami ludzi, wtórnie dopiero dotyczą oceny czynów²⁹. Ślipko nie przeczy temu, że w porządku przyczynowym akt ludzki pochodzi sprawczo od podmiotu i jemu zawdzięcza swoją bytową rzeczywistość. Przyznaje także, że człowiek mocą swej ontycznej struktury przedstawia obiektywną wartość moralną, uprzednią w stosunku do działania. Ale człowiek jest także istotą wolną, która na drodze własnych wyborów i wynikających z niej aktów określa osobistą doskonałość moralną. Czyny, które on spełnia, są dobre, uczciwe i szlachetne. To właśnie czyny, akty postępowania człowieka są bezpośrednim przedmiotem wartościowania etycznego. Ich jakość moralna określa moralny kształt podmiotu, a nie odwrotnie. Także w powszechnym przeświadczeniu ludzi ocena podmiotu etycznego pozostaje w zależności od jego postępowania³⁰.

W XIV tomie *Encyklopedii katolickiej*, wydanej w 2010 roku przez Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, znajduje się biogram Marii Ossowskiej, obok biogramu jej męża Stanisława Ossowskiego. Radosław Krajewski autor tego biogramu podkreśla, że Ossowska zradycyzowała program szkoły lwowsko-warszawskiej, odmawiając etyce normatywnej statusu nauki i przyznając go jedynie tzw. nauce o moralności (etyka opisowa). Nauka o moralności składa się z logicznej analizy języka etyki, psychologii moralności i socjologii moralności. Opisuje ona obowiązujące w danej społeczności oceny i normy moralne oraz motywy postępowania, wskazuje na to, co ludzie uważają za dobre i złe. Próba ścisłego określenia zjawisk moralnych i odróżnienia ich od zjawisk społecznych skończyła się niepowodzeniem. O tym, które zjawiska można zaliczyć do moralności, decyduje w sposób arbitralny sam badacz. Wyznaczanie granic moralności jest już decyzją moralną i może stać się przedmiotem badań nauki o moralności. Autor błędnie informuje, że Ossowska pojmowała moralność jako zbiór zasad regulujących międzyludzkie relacje, ignorując jej tezę o dwóch pionach moralności. W sposób niebudzący wątpliwości omawia skrótowo koncepcję etosu, etosu mieszczańskiego i etosu rycerskiego oraz systematyzację norm moralnych³¹.

Już wcześniej w tomie IV *Encyklopedii katolickiej* istnieją nawiązania do myśli Marii Ossowskiej. Stanisław Witek w haśle „etos” odwołuje się do takich prac Ossowskiej, jak: *Moralność mieszczańska*, *Socjologia moralności*, *Myśl moralna oświecenia angielskiego* i *Ethos rycerski i jego odmiany*. Określa on etos jako konkretną postać moralności stanowiącej system obyczajów określonej grupy społecznej, wyrażający się w stylu życia. Z aprobatą wyraża się o socjologicznych badaniach nad etosem, które umożliwiają diagnozę moralności społecznej, służą rozumieniu postępowania człowieka w kontekście środowiskowym, umożliwiają

²⁹ M. Ossowska, *Podstawy nauki o moralności*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1947, s. 180.

³⁰ T. Ślipko, *Etos chrześcijański. Zarys etyki ogólnej*, s. 129.

³¹ R. Krajewski, *Ossowska Maria*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 14, red. E. Gigilewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2010, kol. 930–931.

wyznaczenie stopnia rozwoju moralnego społeczeństw czy mniejszych wspólnot. Badania tego rodzaju nie podważają rozważań z zakresu filozofii moralności, teologii moralnej i etyki normatywnej³².

W analizach etosu narodu polskiego Stanisław Witek przejmując definicję etosu od Ossowskiej, etosu jako stylu życia właściwego jakiejś grupie społecznej, przy czym jest tu istotny element aksjologiczny (wybór wartości naczelnej), jako czynnik różnicujący formy etosu. Witek podkreśla, że styl życia grupy społecznej pojmowany jako system obyczajów, wyznacza postępowanie jednostek, ale nie w sposób deterministyczny. Moralista, który chce pozytywnie formować życie jakiejś grupy społecznej, musi znać panujące w niej zainteresowania, hierarchie wartości, typowe motywacje. Rozpoznanie obyczajowości ludzkiej nie jest równoznaczne z szukaniem norm etycznych na zasadzie typowości zachowań ludzkich, ale stanowi konieczny jego podkład w stosowaniu tych norm w życiu³³.

W książce *Pogadanki z etyki* Andrzej Szostek uznaje za najważniejsze dzieło Marii Ossowskiej *Podstawy nauki o moralności*, a jej autorkę określa mianem „znakomitej uczzonej”. O jej badaniach pisze, że

nie chce rozstrzygać, co jest moralnie dobre, a co złe i dlaczego. Interesuje ją tylko, co się w danym środowisku uważa za dobre i złe, i jak te opinie wpływają na działanie człowieka. Nie jest to więc etyka, ta bowiem, jak wspominaliśmy, zmierza do podania uzasadnionej odpowiedzi na pytanie, jak człowiek powinien żyć. W tym sensie etyka ma charakter normatywny. Natomiast nauka uprawiana przez Marię Ossowską jest dyscypliną czysto opisową: opisuje poglądy jednostek lub grup społecznych na temat dobra i zła moralnego oraz związane z nimi przeżycia i zachowania³⁴.

Szostek podnosi zastrzeżenie do terminu „nauka o moralności”, ponieważ – według niego – także i etyka może być tak nazwana. Bardziej odpowiedni byłby termin etologia. Etologia obejmuje zespół różnych dyscyplin naukowych: psychologię moralności, socjologię moralności, filozofię języka etycznego itp., które łączą to, że opisują zjawiska związane z moralnością. Zasadnicza różnica między etyką i etologią zaznacza się w pojmowaniu samej moralności. Etolog rozumie przez nią określony zespół przekonań i postaw człowieka lub społeczeństwa. Dla etyka moralność to relacja pomiędzy czynem ludzkim a tym kryterium, w świetle którego określa się wartość czynu. By uniknąć nieporozumień, chętniej będę mówił o dobru lub o powinności moralnej, niż o samej moralności. Etyk pod pewnym względem sięga głębiej, niż etolog, bada bowiem podstawę naszych poglądów i postaw moralnych: to czym je próbujemy uzasadnić. Etyk więc także opisuje rzeczywistość,

³² S. Witek, Etos, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1985, kol. 1195–1196.

³³ S. Witek, *Etos narodu polskiego*, w: *W służbie ludowi Bożemu*, red. B. Bejze, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań-Warszawa 1983, s. 339; tenże, *Słownik terminologiczny nauk moralnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1975, t. 30, s. 371–400.

³⁴ A. Szostek, *Pogadanki z etyki*, Biblioteka „Niedzieli”, Częstochowa 1993, s. 35.

tę mianowicie, którą poznajemy jako wartościową: człowieka i jego działanie. Stąd jego wypowiedzi muszą mieć charakter wartościujący, normatywny³⁵.

W IV tomie *Encyklopedii katolickiej* Andrzej Szostek, omawiając hasło „etologia” w sensie psychospołecznym, przywołuje prace Marii Ossowskiej i umieszcza je w ramach etologii jako odrębnej dyscypliny naukowej. Według niego w Polsce pierwsze metodyczne badania z zakresu etologii przeprowadzili Aleksander Świętochowski, Ludwik Krzywicki i Maria Ossowska. Szostek nazywa nieporozumieniem próby zastąpienia etyki etologią. Jakkolwiek wyniki badań etologicznych mogą służyć etyce dla ukazania bogactwa i złożoności tych faktów i zjawisk, to etologia nie może zastąpić etyki, która zajmuje się powinnością i formułuje oraz uzasadnia oceny i normy moralne. Etologia jest wyłącznie nauką opisową, etyka – nauką normatywną, ale także ma charakter naukowy. Z tego powodu nieuzasadnione jest nazywanie etologii „nauką o moralności”³⁶.

W nawiązaniu do rozróżnienia moralności w sensie opisowym i oceniającym Andrzej Szostek zaznacza, że

niekoniecznie należy najpierw precyzować sens neutralny moralności, a następnie szukać kryterium dla odróżnienia zła i dobra moralnego. Raczej odwrotnie: znaczenie neutralne moralności wydaje się być funkcją jej znaczenia normatywnego. Jeśli więc dobro moralne realizuje się w aktach afirmacji osoby dla niej samej, to moralność w sensie neutralnym odnosi się do pola powinności afirmowania osób przez osoby, ściślej: oznacza ona międzyosobową relację, której treścią jest bezwzględna powinność afirmowania osoby-przedmiotu przez podmiot³⁷.

Wynika z tego pogląd, że praca etyka jest poniekąd bardziej podstawowa niż etologa, w tym i socjologa moralności.

Wielokrotnie Andrzej Szostek odwołuje się do rozróżnienia dwóch odmian znaczeniowych terminu „godność”, zawartych – jak to określa – w cennym studium Marii Ossowskiej – *Normy moralne. Próba systematyzacji* (Warszawa 1970). Według pierwszej interpretacji są tacy, którzy mają godność, i tacy, którzy jej nie mają; według drugiej – godność przysługuje wszystkim ludziom jako takim z tytułu uprzywilejowanego miejsca człowieka w przyrodzie (godność nieutralna, niezbywalna). Zdaniem Ossowskiej trafniej byłoby określać godność w drugim znaczeniu jako „dostojeństwo”. Termin „godność” odnosi się do tej cechy, która człowiekowi nie przysługuje automatycznie, lecz jest zależna od jego zachowania. W szczegółowych rozważaniach Szostek opisuje trzy pojęcia moralności: osobowa, osobowościowa i osobista (przeżycie godności), zestawia je analitycznie z poję-

³⁵ Tamże, s. 37–38.

³⁶ A. Szostek, *Etologia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1985, kol. 1195.

³⁷ A. Szostek, *Wokół godności, prawdy i miłości. Rozważania etyczne*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995, s. 41.

ciem godności u Ossowskiej, zwłaszcza w odniesieniu do szczegółowych sytuacji naruszających godność³⁸.

W analizie kilku sytuacji, które w opinii Ossowskiej naruszają godność człowieka, Szostek próbuje ukazać związek godności osobowej i osobowościowej. Fakt bycia osobą „domaga się” życia na miarę tego, kim się jest.

To, kim w swej istocie człowiek jako osoba jest, ujawnia się być może szczególnie ostro, gdy czynem swym podmiot ignoruje własną naturę. Czemuż to – by wrócić do przykładów Ossowskiej – za niegodne uchodzi schlebienie komuś z widokiem na osobiste korzyści, zanik powściągnięć, poddanie się nałogom, żebrania? Czy poprzez negatywną ocenę tych zachowań nie przebija przekonanie, że do istoty bycia człowiekiem należy wola i zdolność panowania sobie, przy czym owo »panowanie sobie« – umożliwiające stanowienie o sobie (autokreację) – sugerowałoby podporządkowanie potrzeb i pragnień cielesno-maturalnych (uznanych za niższe) potrzebom duchowym? Wszelkie uogólnienia, zwłaszcza dotyczące tak niejednorodnego materiału, jak potoczne przeświadczenie moralne, są ryzykowne. Sądzę jednak, że do struktury przytoczonych przez Ossowską opinii należy między innymi ich »pretensja do uzasadnialności« i że odwołanie się do struktury samopanowania (panowania ducha nad ciałem) jako do racji tych opinii należy również do tych moralnych intuicji³⁹.

W podobny sposób Szostek ocenia oportunizm i nadmierne wynoszenie własnej osoby oraz wskazuje, że w analizach norm w obronie godności ważna jest wizja osoby jako bytu cielesno-duchowego, dla którego znamieną jest zdolność rozumowego i wolnego samostanowienia oraz bezinteresownej miłości.

M. Ossowska zbierając różne odmiany zachowań uchodzących za niegodne wymienia również nadmierne wynoszenie własnej osoby. W kontekście dyskusji wokół tzw. postawy godnościowej i właściwej jej roszczeniowości warto podkreślić to, że właśnie względ na godność osoby jako bytu spełniającego siebie w bezinteresownym darze miłości złożonym drugiej osobie stanowi powód, dla którego należy powściągać wybujale »pretensje godnościowe«. Przypisanie cechy nadmiernej roszczeniowości pojęciu godności po prostu, stanowi nie tylko merytoryczne uproszczenie, ale usuwa zarazem racjonalną i normatywną podstawę pozwalającą takie pretensje moralne ocenić i skorygować⁴⁰.

Franciszek Janusz Mazurek rozpatruje godność osoby ludzkiej w perspektywie filozoficznej i teologicznej, przede wszystkim w świetle społecznego nauczania Kościoła katolickiego. W swoim głównym dziele dotyczącym godności ludzkiej referuje także poglądy Marii Ossowskiej na temat godności w ujęciu socjologicznym. W jego ocenie godność ludzką w ujęciu Ossowskiej stanowią cztery elementy: poczucie własnej wartości, nabywane cnoty, zdolność obrony uznawanych

³⁸ Tamże, s. 17 i 43–48.

³⁹ Tamże, s. 58.

⁴⁰ Tamże, s. 59–60.

wartości i z tej racji należy człowiekowi szacunek. Analizuje także zachowania, które naruszają godność człowieka. Do sytuacji takich jak rezygnacja z własnych wartości, poniżanie się dla osiągnięcia jakichś osobistych korzyści, schlebienie, ślepe posłuszeństwo, oportunizm itp., dodaje, że godność osobowościową można utracić pod wpływem czynników zewnętrznych, np. totalitarnych systemów politycznych, nieludzkich warunków pracy czy zmasowanej indoktrynacji. Mazurek wyraźnie odróżnia godność osoby i godność osobowościową. Tę drugą osiąga się poprzez spełnianie obowiązku samorozwoju (rozwoju moralnego), kształcenie i wychowanie⁴¹.

Pozycję Marii Ossowskiej jako klasyka socjologii moralności wylegitymowały ostatecznie w środowiskach kościelnych prace Janusza Mariańskiego: *Socjologia moralności. Wprowadzenie i bibliografia prac polskich 1946–1982* (Pallottinum, Poznań-Warszawa 1986); *Wprowadzenie do socjologii moralności* (Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1989); *Socjologia moralności* (Wydawnictwo KUL, Lublin 2006), a także kilka prac opartych na badaniach empirycznych: *Postawy społeczno-moralne młodzieży płockiej. Studium socjologiczne* (Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 1984); *Etos pracy bezrobotnych. Raport z badań empirycznych* (Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994); *Młodzież między tradycją i ponowoczesnością. Wartości moralne w świadomości maturzystów* (Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995); *Kryzys moralny czy transformacja wartości? Studium socjologiczne* (Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001); *Przemiany moralności polskich maturzystów w latach 1994–2009. Studium socjologiczne* (Wydawnictwo KUL, Lublin 2011); *Małżeństwo i rodzina w świadomości młodzieży maturalnej – stabilność i zmiana* (Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012) i wiele artykułów poświęconych moralności społeczeństwa polskiego.

Należy podkreślić, że 29 maja 1984 roku została erygowana w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Katedra Socjologii Moralności. Jest ona jedną z nielicznych tego typu instytucji w środowiskach naukowych w naszym kraju (Zakład Socjologii Moralności i Aksjologii Ogólnej w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Katedra Socjologii Polityki i Moralności w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego). Pierwszym kierownikiem Katedry Socjologii Moralności w KUL został ks. prof. dr hab. Janusz Mariański. W 2013 roku Katedra Socjologii Moralności KUL została zlikwidowana, połączona z Katedrą Socjologii Prawa i Praw Człowieka. Od roku akademickiego 2013/2014 istnieje w Instytucie Socjologii KUL Katedra Socjologii Prawa i Moralności, kierowana przez prof. dr. hab. Krzysztofa Motykę.

Socjologia moralności uprawiana współcześnie w środowiskach katolickich (np. w KUL) bardzo wyraźnie nawiązuje do koncepcji teoretycznych i metodologicznych wypracowanych przez Marię Ossowską. Przygotowano w tych śro-

⁴¹ F.J.Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001, s. 55–57.

dowiskach naukowych kilka prac magisterskich poświęconych ethosowi⁴², nauce o moralności⁴³, koncepcji moralności⁴⁴ i psychologii moralności⁴⁵. Na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu ks. Rafał Masarczyk napisał pracę doktorską poświęconą problematyce relatywizmu filozofii moralności Marii Ossowskiej⁴⁶. Problem relatywizmu i jego granic w pracach Ossowskiej był konfrontowany w tym opracowaniu z podstawowymi założeniami personalizmu chrześcijańskiego. Koncepcji socjologii moralności w pismach Marii Ossowskiej jest poświęcona rozprawa doktorska Wojciecha Misztala z UMCS, częściowo także związanego z KUL⁴⁷.

Prace Andrzeja Tarczyńskiego o etosie konkwistadorów hiszpańskich XVI wieku znajdują się w nurcie badawczym, który rozwinęła Ossowska. Poszukuje on społecznych uwarunkowań etosu konkwistadorów, skupiając się na systemach wartości i postaw, jakie zajmowali oni zarówno w obrębie własnej zbiorowości, jak i wobec Indian. Interpretacja uznawanych wartości i norm oraz spełnianych systemów czynności przez konkwistadorów jako przedstawicieli ekspandującego systemu społecznego prowadzi do wyjaśnień na poziomie generalizacji historycznych. Założenia i metody socjologii historycznej Ossowskiej znajdują w pracach Tarczyńskiego recepcję i twórczą kontynuację⁴⁸. Do prac Marii Ossowskiej nawią-

⁴² A. Tarczyński, *Marii Ossowskiej koncepcja ethosu*, Lublin, 1986 (mps pracy magisterskiej).

⁴³ M. Szczerbiński, *Marii Ossowskiej koncepcja nauki o moralności*, Lublin, 2003 (mps pracy magisterskiej).

⁴⁴ M. Mrowiec, *Marii Ossowskiej koncepcja moralności*, Lublin, 1995 (mps pracy magisterskiej).

⁴⁵ A. Omilian, *Natura ludzka – Motywy – Altruizm. Wokół zagadnień psychologii moralności Marii Ossowskiej*, Lublin, 2012 (mps pracy magisterskiej).

⁴⁶ R. Masarczyk, *Granice relatywizmu w filozofii moralności Marii Ossowskiej*, Wrocław, 2004 (mps pracy doktorskiej).

⁴⁷ W. Misztal, *Marii Ossowskiej koncepcja socjologii moralności*, Lublin, 1998 (mps pracy doktorskiej); tenże, *Pojęcie moralności w badaniach socjologicznych według Marii Ossowskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Wydział Filozofii i Socjologii” 2000, t. 25, s. 225–249; tenże, *Maria Ossowska: moralność w mieście*, w: *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, t. 3, red. W. Misztal, J. Styk, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2001, s. 87–98; tenże, *Recepcja i kontynuacja Marii Ossowskiej socjologii moralności*, w: *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, t. 4, red. A. Kolasa, J. Styk, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002, s. 49–70; tenże, *Religia a moralność w ujęciu Marii Ossowskiej*, w: *Przemiany religijności społeczeństwa polskiego w świetle badań lubelskiego środowiska naukowego*, red. W. Piwowarski, J. Styk, Polskie Towarzystwo Socjologiczne. Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Warszawa 1993, s. 119–123.

⁴⁸ A. Tarczyński, *Wartości i postawy w obliczu zderzenia systemów kulturowych. Hiszpańscy zdobywcy XVI wieku wobec Nowego Świata*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2001; tenże, *Ruchliwość społeczna i geograficzna hiszpańskich konkwistadorów XVI wieku*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2004; tenże, *Tradycja – społeczne doświadczenie przeszłości*, Wydawnictwo MADO, Toruń 2008; tenże, *Religia i moralność w postawach hiszpańskich zdobywców Nowego Świata*, w: *W poszukiwaniu sensu. O religii, moralności i społeczeństwie*, red. J. Baniak, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2010, s. 253–263.

zuje także Artur Andrzejuk⁴⁹ i Ewa Budzyńska⁵⁰. Niezwykle interesujące są dwa teksty socjologów z KUL: Marka Jeżowskiego⁵¹ i Mariusza Zemło⁵².

BEZPOŚREDNIE KONTAKTY Z PRZEDSTAWICIELAMI OŚRODKÓW KATOLICKICH

Bezpośrednie kontakty Marii Ossowskiej z przedstawicielami ośrodków kościelnych były tylko sporadyczne⁵³. Prawdopodobnie ks. dr Tadeusz Styczeń dojeżdżał w latach 60. ubiegłego wieku na seminarium doktoranckie prowadzone przez prof. Ossowską. Nie udało mi się ustalić ani dokładnej daty tych dojazdów, ani ich częstotliwości. Na tych zajęciach referował on poglądy duńskiego etyka o nihilizmie aksjologicznym (wartościom nie odpowiada nic *a parte rei*). Jego zdaniem Ossowska przejęła niektóre poglądy tego filozofa do swoich koncepcji z zakresu nauki o moralności. O tych seminariach pisał bardzo pozytywnie Leszek Kołakowski.

Bardzo ważne były seminaria i wykłady z etyki prowadzone przez Marię Ossowską, która przekonywała nas z jednej strony, że rozróżnienie dobra i zła oraz opinie na temat tego, co złe, a co dobre, co wolno, a czego nie wolno w moralnym sensie, nie mają wartości logicznej, nie są ani prawdziwe, ani fałszywe, ale z drugiej strony sama doskonale wiedziała, jak zło od dobra odróżnić⁵⁴.

Interesujące były kontakty doktoranta z Wydziału Teologicznego KUL ks. Zbigniewa Teinerta z Marią Ossowską. Teinert, przygotowujący rozprawę doktorską na temat przedmiotowości moralności w poglądach Aleksandra Świętochowskiego⁵⁵, zwrócił się o pomoc w odnalezieniu artykułu tego autora pt. *Etyka i etologia*.

⁴⁹ A. Andrzejuk, *Prawda o dobru – problem filozoficznych podstaw etyki tomistycznej*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2000.

⁵⁰ E. Budzyńska, *Ład moralny w zmieniającym się społeczeństwie. Socjologiczne studium wartości moralnych mieszkańców Katowic*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007.

⁵¹ M. Jeżowski, *Język filarów socjologii moralności*, w: *W poszukiwaniu sensu. O religii, moralności i społeczeństwie*, red. J. Baniak, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2010, s. 219–241.

⁵² M. Zemło, *Socjologia moralności Marii Ossowskiej i Janusza Mariańskiego – analiza porównawcza*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2015, 43, nr 2, s. 133–159.

⁵³ W Lubelskim Oddziale Polskiego Towarzystwa Socjologicznego w dniu 3 czerwca 1969 roku Maria Ossowska wygłosiła odczyt pt. „Pojęcie godności”. Wśród uczestników przeważali socjologowie z KUL.

⁵⁴ *Czas ciekawy, czas niespokojny*, z Leszkiem Kołakowskim rozmawia Zbigniew Mentzel, cz. I, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 76.

⁵⁵ Z. Teinert, *Przedmiotowość moralności według doktryny Aleksandra Świętochowskiego*, Lublin, 1971 (mps pracy doktorskiej).

Wywiązała się w związku z tą sprawą korespondencja Ossowskiej z młodym doktorantem. W liście z dnia 27 października 1969 roku Ossowska napisała:

Szanowny Panie. Odwołałam się do ośrodka bibliograficznego Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, w sposób błyskawiczny uzyskałam wiadomość, że »Etyka i etologia« A. Świętochowskiego ukazała się w »Poradniku dla Samouków« cz. 3, r. 1900, s. 366-99. Bardzo mi wstyd za mój błąd, który, rzecz jasna, w następnych wydaniach poprawię i bardzo dziękuję za jego ujawnienie. Jeżeli idzie o konsultacje, to uprzejmie proszę o powiadomienie mnie wtedy, kiedy Pan się będzie wybierał do Warszawy. Przystosuję godziny do Pana możliwości.

Ks. Zbigniew Teinert w dniu 22 października 1969 roku napisał ponownie do prof. Marii Ossowskiej:

Szanowna Pani Profesor. Z prawdziwą przyjemnością przyjąłem list Szanownej Pani Profesor. Czuję się zobowiązany wyrazić najserdeczniejsze podziękowanie za tak życzliwe ustosunkowanie się do mej sprawy. Przedmiotem mego zainteresowania jest pogląd A. Świętochowskiego na obiektywność moralności wyrażający się w jego dążeniu do wykrycia powszechności i niezmienności praw moralnych oraz w całej koncepcji moralności wykazującej przeciwstawienie niewątpliwego związku z filozofią H. Spencera. Sądzę, że w poszukiwanym artykule znajdę wiele cennego materiału dotyczącego koncepcyjnych założeń jego doktryny.

Po 35 latach od pierwszego spotkania i wymiany listów z Ossowską, ks. Zbigniew Teinert – na moją prośbę – opisał swoje spotkania z prof. Ossowską w latach 1969–1971.

W tym czasie spotkałem się z Panią Profesor kilkakrotnie. Powodem były pewne rozbieżności w bibliografii zawartej w pierwszej, jeszcze przed wojną napisanej książce *Podstawy nauki o moralności*, wydanej w Polsce po raz pierwszy krótko po zakończeniu wojny, bodaj w roku 1946. Rozbieżności dotyczyły pewnego szczegółu w bibliografii, który w istocie był drobny, ale w moich pracach nad pozytywizmem warszawskim miał duże znaczenie. Kontakt z prof. Ossowską nawiązałem dzięki uprzejmości Pani dr Alicji Kadler z Pałacu Staszica w Warszawie.

Na pierwszym spotkaniu w mieszkaniu Pani Profesor, gdzie na drzwiach był tylko szyld „M., St. Ossowsky”, spotkałem się z osobą wyjątkowo skromną, zapewne po śmierci Męża noszącą się na czarno, w każdym razie bardzo poważnie. Stwierdziła, że nie posiada żadnej dokumentacji swej książki, gdyż wszystko, cały dorobek życia, spłonęło w Powstaniu Warszawskim, dlatego wspólnie postanowiliśmy poszukać właściwego brzmienia owego przypisu. Tekst książki został wydrukowany na podstawie jednego ocalałego maszynopisu, jaki przed wybuchem wojny Pani Profesor zdążyła wręczyć w celu przeczytania i podania krytycznych uwag Panu Profesorowi Stanisławowi Lorenzowi, późniejszemu Dyrektorowi Muzeum Narodowego. Wszystkie inne egzemplarze maszynopisu spłonęły wraz z całą dokumentacją. Wobec trudnej sytuacji powojennej Polski, książka została wydrukowana w Szwecji.

Było jeszcze kilka rozmów, ale nie pamiętam już szczegółów ani dat. W pamięci zachowałem jedynie najbardziej znamienne wypowiedzi Pani Profesor. Za zgodną i aprobatą

mojego promotora, ks. Profesora Władysława Poplatka, spytałem Panią Profesor, czy nie byłaby łaskawa przyjąć recenzję mojego doktoratu, który przygotowywałem właśnie na temat *Przedmiotowość moralności w ujęciu Aleksandra Świętochowskiego*. Odpowiedziała mi dłuższym wywodem, w którym wyraziła znane mi skądinąd swoje naukowe *credo*, iż przez całe życie z przekonaniem walczyła o zwycięstwo tezy, że nie ma moralności obiektywnej; są jedynie ludzkie sądy i opinie moralne, które można opisywać, lecz nie ma żadnych podstaw, by je wartościować. W tej sytuacji ogromnie żałuje, powiedziała, że nie może przyjąć zaproszenia. Wyraziła przy tym żal, że tak się stało, ponieważ zawsze niezwykle szacunkiem darzyła Katolicki Uniwersytet Lubelski jako jedyny w Polsce ośrodek wolnej i nieskrępowanej myśli i byłoby dla niej zaszczytem uczestniczyć w przewodzie doktorskim. *Wielokrotnie przy różnych okazjach przechodziłam wzdłuż murów tej szacownej Uczelni, ale nigdy nie było mi dane uczestniczyć w jej pracach, ani być w środku. Byłby to dla mnie ogromny zaszczyt, gdybym mogła być Pańską recenzentką, ale z podanych powodów jest to niestety niemożliwe.*

Odpowiedziałem wówczas, że jest mi bardzo miło usłyszeć te słowa o mojej Uczelni. Dodałem, że znając nauczanie i przekonania Pani Profesor odnoszę się do tej odmowy z najwyższym szacunkiem. Dla naszej Uczelni byłby to zaszczyt jeszcze większy, tym bardziej, że czasy, w których żyjemy, każą się łączyć wszystkim ludziom dobrej woli i szlachetności dla wielkiej wspólnej sprawy. Powiedziałem, że gdybym w trakcie układania mej tezy doktorskiej przewidywał przebieg naszej dzisiejszej rozmowy, tak ułożyłbym swą tezę, iżby nie miała kłopotów z przyjęciem recenzji. Ale w tym momencie jest już za późno, by wszystko zmieniać, i z tego powodu jest mi bardzo przykro.

Rozmowy dotyczyły także innych tematów, bardziej ogólnych. Pani Profesor żaliła się, że w tym wieku *była zapewne już koło osiemdziesiątki*, po usunięciu w wyniku wydarzeń 1968 roku wszystkich znaczących filozofów z Warszawy, musiała na nowo podjąć wykłady z filozofii na Wydziale Filozoficznym, choć przecież ma pełne prawo do spokojnej emerytury. *Czasy są bardzo ciężkie, powiedziała, nigdy nie myślałam, że dożyję takiego ucisku.*

W pewnym momencie rozmowa przeszła na temat utrudnień w owych istotnie ciężkich czasach. Pani Profesor żaliła się na potworną cenzurę. Spytałem naiwnie, czy w czasach stalinowskich nie było gorzej? Pani Profesor uśmiechnęła się ze zrozumieniem dla młodego wieku rozmówcy i wskazała ręką na biurko, do którego siedziałem tyłem. *Obecnie jest o wiele gorzej niż za Stalina. Niech Pan spojrzy na te dwa stosy papieru. Ten duży, to rękopis mojej książki Normy moralne. Próba systematyzacji w wersji oddanej do cenzury. Ten drugi stosik (wielokrotnie mniejszy, jak widziałem), to tyle, ile wyszło z cenzury z pozwoleniem druku. Co komu wadzi, że opisuję, co ludzie uważają za normy. Przecież zgodnie z założeniem niczego ani nikogo nie oceniam, tylko opisuję. To są najcięższe czasy mojego długiego i trudnego życia.*

Pani Profesor powiedziała, że byłaby wdzięczna, gdybyśmy mogli się spotkać częściej, gdyż jest tak wiele do omówienia, a jestem właściwie jej pierwszym rozmówcą w sutannie. Nigdy przedtem nie miała sposobności rozmawiać z księżmi, a zawsze żywiła ogromy szacunek dla chrześcijańskiego światopoglądu, choć nigdy go nie podzielała. *Nastał czas, że wszystkie siły dobra powinny się łączyć.* Moje losy potoczyły się wkrótce niepomyślnie dla dalszych kontaktów. Był to rok 1971. Zostałem zaprzężony do ciężkiej pracy duszpasterskiej i z bólem serca nie mogłem kontynuować tamtych spotkań w Warszawie. Po kilku latach Pani Profesor zmarła. Wiadomość o Jej śmierci przyjąłem z ogromnym przejęciem i poświęciłem Jej niejedną chwilę modlitwy.

W pracy doktorskiej (nierecenzowanej przez Ossowską) ks. Zbigniew Teinert podkreśla, że nauka o moralności uprawiana przez Marię Ossowską, jakkolwiek wykazuje wiele podobieństw do etologii i niewątpliwie wywodzi się z tej samej tradycji filozoficznej (pozytywistycznej), posiada jednak szerszy zakres i odmienny charakter. W swojej pracy doktorskiej Teinert przywołuje dwie książki Ossowskiej: *Podstawy nauki o moralności* i *Socjologię moralności* oraz artykuł poświęcony zagadnieniom powszechnie uznawanych norm moralnych. Ossowska – według niego – przyjmowała powszechność w sensie zespołu norm uznawanych i zaaprobowanych przez społeczeństwo. Podważała jakikolwiek związek powszechności i obiektywności norm moralnych w tym znaczeniu, że dobro i zło jest w „rzeczach”, a nie w projekcji ludzkich emocji. Same pojęcia „powszechność” i „niezmienność” są z zakresu metafizyki, od której pozytywiści wielokrotnie i wyraźnie dystansowali się.

PODSUMOWANIE

Od Émile Durkheima ukształtowała się w pełni tradycja wyjaśniania moralności za pomocą czynników społecznych i uznawanie moralności za zjawisko dające się wyprowadzić z warunków społecznych. Przesunięto akcent z potrzeb indywidualnych na potrzeby społeczne, a raczej na jedną najważniejszą z nich, jaką jest potrzeba integracji społecznej. Postrzeganie norm moralnych jako wytworów społecznych oznacza, że społeczeństwo posiada taką moralność, jakiej potrzebuje, a człowiek jest istotą moralną tylko dzięki temu, że żyje w społeczeństwie.

W Polsce rozwój socjologii moralności wiąże się z działalnością naukową Marii Ossowskiej. Pragnęła ona zachować postawę badacza faktów z dziedziny moralności, opisując i wyjaśniając to wszystko, co w przekonaniach ludzi należy do dziedziny moralności. Nie uprawiała etyki normatywnej, lecz naukę o moralności, postulując jej programową bezzałożeniowość. W opisowym badaniu moralności chciała rozpoznać faktyczny stan rzeczy, a więc analizować i wyjaśniać panujące w danym środowisku społecznym oceny moralne i obowiązujące normy, ustalić motywy działań zarówno aprobowanych, jak i dezaprobowanych w danym środowisku. Nauka o moralności, w tym i socjologia moralności, ogranicza się do opisu, systematyzacji oraz analizy panujących poglądów moralnych i faktycznego postępowania ludzi. Jako dyscyplina opisowa jest wolna od ocen i zaleceń w zakresie moralności⁵⁶.

⁵⁶ M. Ossowska, *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986, s. 11–18.

W zasadzie Ossowska nie dążyła do zbudowania jednolitej i spójnej teorii ogólnej w zakresie moralności, lecz raczej do podważania prawomocności teorii już istniejących. Socjologia moralności, jako jeden z działów nauki o moralności, zajmuje się badaniem zjawisk moralnych, czyli rozumienia ocen i uznawanych norm odnoszących się do faktycznie podejmowanych decyzji i postępowania ludzkiego, od strony ich uwarunkowań różnymi czynnikami społecznymi oraz związków zachodzących między zjawiskami moralnymi i innymi. Jeżeli nawet socjologia moralności u Ossowskiej nie została ostatecznie ukonstytuowana, to z pewnością stworzono dla niej jako odrębnej dyscypliny naukowej ważne podwaliny, co gwarantowało jej dalszy rozwój. Poprzez swój program nauki o moralności, która nie zaleca i niczego nie gani, przyczyniła się do wyraźnego postępu w zakresie badań nad moralnością.

Dzisiaj socjologia moralności nie chce zajmować miejsca etyki normatywnej, interesuje się tylko teoretyczno-empirycznym poznaniem rzeczywistości moralnej, a wypowiedzi na temat powinności moralnych pozostawia innym dyscyplinom naukowym. Etycy w swoich poszukiwaniach badawczych wchodzą sporadycznie na teren socjologii moralności. Ich opracowania z dziedziny etyki są interesujące dla socjologa moralności. Pod koniec XX wieku straciły na znaczeniu spory o naukowy charakter etyki normatywnej między zwolennikami nauki o moralności i przedstawicielami normatywnych nauk o moralności.

BIBLIOGRAFIA

- Abend G., *What's New and What's Old about the New Sociology of Morality*, w: *Handbook of The Sociology of Morality*, ed. by S. Hitlin, S. Vaisey, Springer. Science-Business Media, New York 2013, s. 561–584.
- Andrzejuk A., *Prawda o dobru – problem filozoficznych podstaw etyki tomistycznej*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2000.
- Bednarski F., *O empiryczne podstawy etyki normatywnej*, „Roczniki Filozoficzne” 1955–1957, nr 4, s. 7–18.
- Budzyńska E., *Ład moralny w zmieniającym się społeczeństwie. Socjologiczne studium wartości moralnych mieszkańców Katowic*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007.
- Czas ciekawy, czas niespokojny*, z Leszkiem Kołakowskim rozmawia Zbigniew Mentzel, cz. I, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
- Jeżowski M., *Język filarów socjologii moralności*, w: *W poszukiwaniu sensu. O religii, moralności i społeczeństwie*, red. J. Baniak, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2010, s. 219–241.
- Juros H., *Problematyka badań polskich etyków*, „Collectanea Theologica” 1970, nr 2, s. 124–130.
- Juros H., Styczeń T., *Sposoby uprawiania etyki w Polsce i ich konsekwencje dla etyki teologicznej*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1975, nr 1, s. 3–14.
- Keller J., *Etyka a nauka o moralności (posiedzenie z dnia 11 stycznia 1951 r.)*, „Sprawozdania z czynności wydawniczej i posiedzeń naukowych oraz kronika Towarzystwa Naukowego KUL” 1952, nr 4, s. 18–20.

- Krajewski R., *Ossowska Maria*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 14, red. E. Gigilewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2010, kol. 930–931.
- Majka J., *Metodologia nauk teologicznych*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1981.
- Majka J., *Próba socjologii moralności*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1958, nr 3, s. 97–100.
- Mariański J., *Nauka o moralności Marii Ossowskiej w opinii środowisk katolickich*, „Principia. Pismo koncepcyjne z filozofii i socjologii teoretycznej” 2006, t. XLV–XLVI, s. 15–42.
- Masarczyk R., *Granice relatywizmu w filozofii moralności Marii Ossowskiej*, Wrocław, 2004 (mps pracy doktorskiej).
- Mazurek F.J., *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 2001.
- Miształ W., *Religia a moralność w ujęciu Marii Ossowskiej*, w: *Przemiany religijności społeczeństwa polskiego w świetle badań lubelskiego środowiska naukowego*, red. W. Piwowarski, J. Styk, Polskie Towarzystwo Socjologiczne. Lubelskie Towarzystwo Naukowe, Warszawa 1993, s. 119–123.
- Miształ W., *Marii Ossowskiej koncepcja socjologii moralności*, Lublin, 1998 (mps pracy doktorskiej).
- Miształ W., *Pojęcie moralności w badaniach socjologicznych według Marii Ossowskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Wydział Filozofii i Socjologii” 2000, t. 25, s. 225–249.
- Miształ W., *Maria Ossowska: moralność w mieście*, w: *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, t. 3, red. W. Miształ, J. Styk, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2001, s. 87–98.
- Miształ W., *Recepcja i kontynuacja Marii Ossowskiej socjologii moralności*, w: *Stare i nowe struktury społeczne w Polsce*, t. 4, red. A. Kolasa, J. Styk, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2002, s. 49–70.
- Mrowiec M., *Marii Ossowskiej koncepcja moralności*, Lublin, 1995 (mps pracy magisterskiej).
- Olejnik S., *W kręgu moralności chrześcijańskiej*, Wydawca: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1985.
- Omilian A., *Natura ludzka – Motywy – Altruizm. Wokół zagadnień psychologii moralności Marii Ossowskiej*, Lublin, 2012 (mps pracy magisterskiej).
- Ossowska M., *Podstawy nauki o moralności*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1947.
- Ossowska M., *Socjologia moralności. Zarys zagadnień*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
- Piwowarski W., *Socjologia moralności*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1966, nr 3, s. 67–74.
- Styczeń T., *O etyce Karola Wojtyły – uczeń*, Biblioteka „Niedzieli”, Częstochowa 1997.
- Szczerbiński M., *Marii Ossowskiej koncepcja nauki o moralności*, Lublin, 2003 (mps pracy magisterskiej).
- Szostek A., *Etologia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1985, kol. 1195.
- Szostek A., *Pogadanki z etyki*, Biblioteka „Niedzieli”, Częstochowa 1993.
- Szostek A., *Wokół godności, prawdy i miłości. Rozważania etyczne*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995.
- Szymański A., *Etyka. Wiadomości wstępne*, Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej, Lublin 1937.
- Ślipko T., *Etos chrześcijański. Zarys etyki ogólnej*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1974.
- Ślipko T., *Zarys etyki szczegółowej*, t. 2, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1982.
- Tarczyński A., *Marii Ossowskiej koncepcja ethosu*, Lublin, 1986 (mps pracy magisterskiej).
- Tarczyński A., *Wartości i postawy w obliczu zderzenia systemów kulturowych. Hiszpańscy zdobywcy XVI wieku wobec Nowego Świata*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2001.

- Tarczyński A., *Ruchliwość społeczna i geograficzna hiszpańskich konkwistadorów XVI wieku*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2004.
- Tarczyński A., *Tradycja – społeczne doświadczenie przeszłości*, Wydawnictwo MADO, Toruń 2008.
- Tarczyński A., *Religia i moralność w postawach hiszpańskich zdobywców Nowego Świata*, w: *W poszukiwaniu sensu. O religii, moralności i społeczeństwie*, red. J. Baniak, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2010, s. 253–263.
- Teinert Z., *Przedmiotowość moralności według doktryny Aleksandra Świętochowskiego*, Lublin, 1971 (mps pracy doktorskiej).
- Witek S., *Słownik terminologiczny nauk moralnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1975, t. 30, s. 371–400.
- Witek S., *Etos narodu polskiego*, w: *W służbie ludowi Bożemu*, red. B. Bejze, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań-Warszawa 1983, s. 339–356.
- Witek S., *Etos*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1985, kol. 1195–1196.
- Wojtyła K., *O kierowniczej lub służebnej roli rozumu w etyce na tle poglądów św. Tomasza z Akwinu, Hume’a i Kanta*, „Roczniki Filozoficzne” 1958, nr 2, s. 13–31.
- Wojtyła K., *Problem doświadczenia w etyce*, „Roczniki Filozoficzne” 1969, nr 2, s. 5–24.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.
- Zemło M., *Socjologia moralności Marii Ossowskiej i Janusza Mariańskiego – analiza porównawcza*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2015, 43, nr 2, s. 133–159.

Streszczenie

W Polsce rozwój socjologii moralności wiąże się z działalnością naukową Marii Ossowskiej. Pragnęła ona zachować postawę badacza faktów z dziedziny moralności, opisując i wyjaśniając to wszystko, co w przekonaniach ludzi należy do dziedziny moralności. Nie uprawiała etyki normatywnej, lecz naukę o moralności, postulując jej programową bezzalożeniowość. Etycy wywodzący się z kręgów katolickich domagali się, by obok nauki o moralności, często przez nich nazywanej etyką opisową (empiryczną), była uprawniona jako naukowa etyka normatywna. Polemiki z poglądami Ossowskiej miały charakter fragmentaryczny, pojawiały się w pracach niektórych etyków i socjologów. Etycy katolicycy zajmowali się przede wszystkim problemami etyki normatywnej. Niniejsze opracowanie prezentuje ustosunkowanie się etyków i socjologów z kręgów katolickich z lat 80. i późniejszych XX wieku do wybranych prac Marii Ossowskiej.

Słowa kluczowe: Maria Ossowska, socjologia moralności, etyka, środowiska katolickie.

MARIA OSSOWSKA'S SOCIOLOGY OF MORALITY IN THE OPINION
OF SOME CATHOLIC SCHOLARS

S u m m a r y

In Poland, the development of the sociology of morality is related to Maria Ossowska's scholarly activities. She studied social facts in the context of morality, describing and explaining all that, which in the opinion of people, belongs to realm of morality. Ossowska did not practice normative ethics, but the science of morality, postulating its assumptionlessness. Ethicists who stemmed from Catholic circles demanded that along with the science of morality scientific-normative ethics should also be cultivated. Polemics with Ossowska were fragmentary in character and appeared in the works of some ethicists and sociologists. Catholic ethicists primarily probed the problems of normative ethics. The paper presents the stance of the Catholic ethicists and sociologists of the 1980s and 90s, towards some of Maria Ossowska's writings.

Keywords: Maria Ossowska, sociology of morality, ethics, Catholic scholarly circles.